



PANDEMIA

A2

Ania i Emilia rozmawiają przez telefon. Ania jest w Warszawie, Emilia w Niemczech.

Ania: Halo, halo! Emilko! Słyszysz mnie?

Emilia: Halo, Aniu...Tak, tak – słyszę, ale niezbyt dobrze.

Ania: Co mówisz? Powtórz proszę!

Emilia: Słabo cię słyszę.

Ania: A tak – poczekaj, wyłączę telewizor i pójdę do kuchni. O już. Jak teraz? Lepiej?

Emilia: Tak, dużo lepiej! Teraz już dobrze słyszę i możemy normalnie rozmawiać. Jak się masz? Co słyhać?

Ania: Aaaa wiesz, tak sobie – **pandemia, korona**... Nie chodzę do biura, cały czas jestem w domu – **pracuję zdalnie**. Brakuje mi kina, restauracji, siłowni – po prostu normalnego życia. A Ty? Jak się czujesz? Jak zdrowie?

Emilia: Na szczęście wszystko dobrze. A u Was? Wszyscy są zdrowi?

Ania: Ja się czuję dobrze, ale Wojtek od wczoraj ma **objawy koronawirusa**.

Emilia: Ojej! To kiepsko. A jakie ma symptomy? Ma **kaszel**?

Anna: Tak, ma kaszel i **gorączkę** 39 stopni.

Emilia: Byliście u **lekarza**?

Anna: Wojtek rano miał **teleporadę** albo **e-wizytę**...Hmmm... nie pamiętam. No nieważne, dzisiaj wieczorem zrobi test. Wynik będzie jutro rano.

Emilia: Trzymam kciuki! Mam nadzieję, że test będzie **negatywny**!

Czy Wojtek miał kontakt z kimś chorym na koronawirusa, albo był ostatnio za granicą?

Ania: Nie... Znasz Wojtka... Zawsze nosi **maseczkę**, zachowuje **dystans**, **dezynfekuje** ręce. Ciągłe mierzy temperaturę, **termometr** to jego najlepszy przyjaciel. Już zarejestrował się na **szczepienie**. Nooo mam nadzieję, że to nie korona. Mam już dosyć **szpitala**. Pamiętasz? Ja byłam chora w zeszłym roku.

Emilia: Tak, pamiętam. Aniu, przepraszam – muszę już lecieć. Za 15 minut zaczynam pracę, muszę się zalogować.

Ania: Tak, oczywiście. To duży plus, że nie musimy jeździć do biura.

Emilia: Hmmm...dla ciebie plus, ale dla mnie minus. Ja nie lubię pracować z domu. Nienawidzę być sama.

Ania: Może masz rację... 3 dni zdalnie, 2 dni z biura – tak chciałabym pracować.

Emilia: Idealnie! Ja też! Aniu, proszę dbajcie o siebie. Daj znać jak **wynik testu** i pozdrów Wojtka!

Ania: Dzięki, pozdrowię. Dam znać na pewno – do usłyszenia!

Emilia: Do usłyszenia, pa.

